



Wiadomości

Środa, 12 października 2022

Za nami 8. Festiwal Literacki im. Zygmunta Haupta!

Za nami ósma już edycja gorlickiego święta literatury oraz spotkań z prozą, poezją, reportażem, eseistyką i twórczością Zygmunta Haupta – jednego z najwybitniejszych, choć nieco zapomnianych polskich pisarzy ubiegłego stulecia. Festiwal im. Zygmunta Haupta odbył się w historycznej siedzibie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Gorlicach.

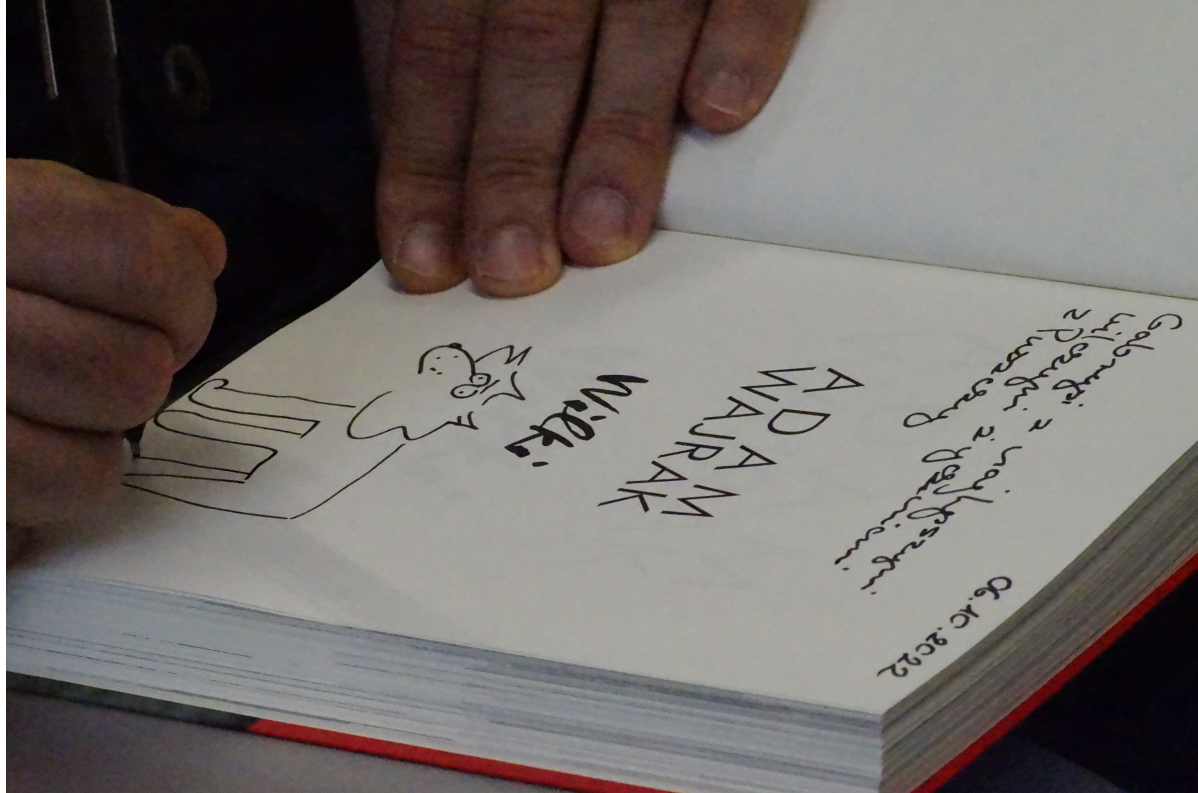


Festiwal rozpoczął się 5 października 2022 i trwał 5 dni. Dzięki wpłatom widzów Festiwalu, a także pomocy partnerów i osób, które przekazały na jej cel nagrody — udało się zebrać wystarczającą kwotę zakładanego celu. Wstęp na wszystkie **23 wydarzenia** był bezpłatny. Aby umożliwić udział także osobom, które nie mogły dotrzeć do Gorlic festiwalowe spotkania były transmitowane również online na żywo na oficjalnej stronie Festiwalu.



Gorlicka publiczność aktywnie uczestniczyła we wszystkich spotkaniach, zadając inspirujące pytania zaproszonym gościom, a także uczestnicząc w żywiołowych dyskusjach w festiwalowych kuluarach z autorami i autorkami przy drobnym poczęstunku i kawie. Można było poprosić pisarzy i poetów o specjalną dedykację, autograf lub pamiątkowe zdjęcie.





ŚRODA - dzień 1

Festiwal rozpoczął się o godzinie 15.30 i otworzyło go spotkanie „Historie o Życiu i Nieżyciu”. Gościem Darka Foksa był **Łukasz Barys** nagrodzony Paszportem „Polityki” za powieść „Gości, które nosisz w kieszeni”. Powieść ta prowadzi nas przez cmentarze, szkoły i dzielnice prowincjonalnego miasta, ukazując dorastanie w sposób baśniowy, ale dojmująco prawdziwy.



Kolejnym wydarzeniem było spotkanie „Transformacje”, realizowane we współpracy z Wrocławskim Domem Literatury. Zofia Król rozmawiała z ukraińską pisarką **Wiktoria Ameliną** o jej ostatniej powieści „Dom dla Doma”. Tytułowy Dom to pudeł, narrator powieści mieszkający wraz z ludzką rodziną w starej kamienicy we Lwowie. Z obserwacji i refleksji nieprzeciętnie inteligentnego psa dowiadujemy się o niejednoznacznym stosunku Ukraińców do współczesności, a także poznajemy ich historyczne traumy.



Trzecie spotkanie z reportażem „Synagogi , Meczety i Kościoły” oraz z **Aleksandrą Lipczak** poprowadził Darek Foks „Lajla znaczy noc” – książka uhonorowana Nagrodą Literacką im. Witolda Gombrowicza — to opowieść rozpięta między historią a współczesnością, między esejem a reportażem. Autorka dekonstruuje popularne symbole Hiszpanii. Pokazuje, jak Andaluzyja — wielokulturowy byt współtworzony przez muzułmanów, Żydów i chrześcijan — obchodzi się dzisiaj ze swym dziedzictwem.



Pierwszy dzień zakończyło spotkanie „Mirośław Nahacz. Słuch absolutny”. Gośćmi Zofii Król byli **Urszyla Honek i Andrzej Stasiuk**, którzy przybliżyli nam twórczość tego pochodzącego z Beskidu Niskiego pisarza. Przyczynkiem do rozmowy było wznowienie trzech powieści Mirosława Nahacza „Osiem cztery. Bombel. Bocian i Lola”. O szczególnej wrażliwości językowej Nahacza tak pisał Andrzej Stasiuk: „Istnieje pewien oddzielny rodzaj prozy. Jego wyjątkowość polega mniej więcej na tym, że podczas lektury ma się wrażenie, że nie została napisana, ale ktoś to komuś podyktował. Po prostu czytając, słyszy się głos. Nie należy on

wprawdzie do żadnej konkretnej osoby, ale jego brzmienie jest jak najbardziej żywe i niemal cielesne. Tak właśnie wygląda przypadek Mirosława Nahacza. Rzeczywistość nabrała ochoty na wypowiedź i w tym celu wybrała sobie Nahacza, a on zgodził się jej wysłuchać i zapisać”.



CZWATREK - dzień 2

Na początek dnia drugiego odbyło się spotkanie „Puszcze. Ludzie i wilk” . Gościem Michała Olszewskiego był **Adam Wajrak** mieszkaniec Puszczy Białowieskiej, skąd pochodzą jego liczne korespondencje przyrodnicze. Jego spotkanie przyciągnęło liczne grono słuchaczy, zarówno starszych jak i młodszych. Opowiedział o latach tropienia wilków i przyjaźni z tymi najbardziej fascynującymi drapieżnikami Europy.



Kolejnym wydarzeniem było spotkanie „**Nam, od nas**”. Darek Foks rozmawiał z **Konradem Górą**, laureatem Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej Silesius, który Julię Szychowiak skłonił do sformułowania zdania „Poezja polska ma na drugie imię Konrad”. Przyczynkiem do rozmowy będzie najnowsza książka poetycka Konrada Góry „Dzień został w nocy. Wiersze

miłości i z nienawiści”.



W czwartek odbyło się także spotkanie poświęcone twórczości patrona Festiwalu, „Zygmunt Haupt. Literackie obrazy Ukrainy”. Gościem Wojciecha Bonowicza był **Marek Wilczyński** w którego kręgu naukowych zainteresowań znajduje się m.in. proza XX wieku osadzona w Galicji i na Wołyniu. Do udziału w tym spotkaniu tak zachęca nas Paweł Panas: „Wiele razy rozmawialiśmy na Festiwalu o miejscach, skąd pochodził i gdzie dojrzewał późniejszy autor „Pierścienia z papieru”. Ułaskowce, Żółkiew, Lwów - miasta, które na różne sposoby odcisnęły swoje piętno na biografii pisarza. Galicyjskie pejzaże, dziewiczość kresowej przyrody, bogactwo ludzkich charakterów, to wszystko bez wątpienia kształtowało twórczą wyobraźnię i osobowość Haupta. Wiele z tych doświadczeń i obrazów code2utf('39',0)z dalekiej domowizny’ przechował w pamięci, by kiedyś, po latach, odtwarzać z nich w swojej prozie wyjątkowy obraz świata, którego już nie ma. I to właśnie tej problematyce, literackim obrazom Ukrainy, chcielibyśmy poświęcić kolejną festiwalową odsłonę naszych spotkań z niezwykłą twórczością Zygmunta Haupta”.



PIĄTEK - dzień 3

Festiwalowy piątek otworzyło spotkanie „Zbiorowa niepamięć” z reporterem **Rafałem Hetmanem** z którym Michał Olszewski rozmawiał o książce **„Las zbliża się powoli. Kto po wojnie mordował w Dębrzynie”**. Autor drobiazgowo rekonstruuje pełny chaosu i lęku czas tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski, a śledząc ponad sto lat historii niewielkiego lasu, zastanawia się nad istotą procesów, które składają się na naszą zbiorową (nie)pamięć. Rafał Hetman za swoją pierwszą książkę „Izbica, Izbica” był nominowany m.in. do Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza.



Następnie odbyło się spotkanie „Przedwiośnie”. Gościem Wojciecha Bonowicza był poeta **Maciej Robert**, a tematem rozmowy książka poetycka „Śnieg”, książka konceptualna, którą należy czytać jako całość. Maciej Robert opowiada o Polsce - smutnej, brudnej, gdzie rodzinę uznajemy za wartość nadrzędną, ale o zbrodniach na dzieciach dokonywanych przez samozwańczych przewodników ludu potrafimy zapominać z niezwykłą łatwością,

zupełnie jak o tytułowym śniegu wczesną wiosną.



Kolejnym wydarzeniem było spotkanie **„Winorośl”** Darek Foks rozmawiał z **Krzysztofem Federowiczem** pisarzem i winiarzem, którego książka **„Zaświaty. Opowieści o nieprzemijaniu”** znalazła się w finale Nagrody Literackiej Nike. Składa się ona z opowieści na pozór nie związanych ze sobą, których akcja dzieje się na przestrzeni kilkuset lat, między wojną trzydziestoletnią, a współczesną pandemią. Motywem przewodnim są korzenie. „Poetyckość każdej frazy — pisze Karol Maliszewski — z miejsca przykuwa uwagę. I poetyckość konceptu wcielania się w historyczną postać, w historię żywą, wciąż w nas pulsującą”.



Piątkowym finałem było spotkanie **„Katherine Mansfield. Język ciała”**. Gościem Wojciecha Bonowicza była **Magda Heydel** tłumaczka **„Opowiadań” Mansfield**, laureatka Nagrody Gdynia za przekład na język polski. Katherine Mansfield (1888-1923) była jedną z najważniejszych pisarek angielskiego modernizmu, twórczynią nowoczesnej formy

opowiadania. „Byłam zazdrosna o jej twórczość - wyznawała Virginia Woolf - to jedyna twórczość, o jaką kiedykolwiek byłam zazdrosna”.



SOBOTA - dzień 4

Sobotnie spotkanie „To chyba się już kończy” rozpoczęło się wcześniej, bo już o 14.00.

Maciej Jakubowiak eseista i krytyk literacki był gościem spotkania z którym rozmawiała Paulina Małochleb o książce „Ostatni ludzie. Wymyślanie końca świata”. To wnikliwe kompendium apokaliptycznej wiedzy i wiwisekcja poetyki katastrofy. Autor wyrusza do źródeł współczesnej wyobraźni, by zbadać naturę ludzkiej potrzeby likwidowania świata.



Kolejnym wydarzeniem było spotkanie „**Kształt wiersza**”. Darek Foks przeprowadził rozmowę z poetką **Natalią Malek** laureatką Nagrody Literackiej Gdynia za tom „**Karapaks**”. Wyrazisty styl poetki decyduje o nietypowym kształcie samych wierszy. Są one najeżone znaczeniami, prowokacyjnie kuszą do odczytań lingwistycznych, skrupulatnego rozszyfrowywania zaskakujących połączeń słów i śmiałych metafor.



Następnym spotkaniem zatytułowane było „Nieumarły” Gościem Justyny Sobolewskiej był pisarz i poeta **Grzegorz Uzdąński** nominowany do Paszportów „Polityki” za powieść **„Wypiór”**. To historia o parze trzydziestolatków, którym sypie się związek, a zarazem opowieść niesamowita. Jedną z głównych ról gra tu przeistoczony w wampira Adam Mickiewicz. Tekst jest napisany klasycznym dla literackiej polszczyzny trzynastozgłoskowcem.



Kolejnym wydarzeniem w sobotnim programie było spotkanie **„Prawdziwe i fantastyczne”** z **Elżbietą Łapczyńską** z którą Paulina Małochleb rozmawiała o książce „Bestiariusz nowohucki”, uhonorowanej Nagrodą Conrada oraz nominowanej m.in. do Nagrody Literackiej Nike, Paszportów „Polityki” i Nagrody Literackiej Gdynia. Nowa Huta, lata 50. Tu powstaje kombinat-kolos i miasto-labirynt. Wykuwa się tu także nowy człowiek — produkt nieudany i popsuty. Ta wielowątkowa opowieść jest snuta właśnie przez nowych ludzi. Debiutancka powieść Elżbiety Łapczyńskiej odsłania świat dziwności, kopniętej

metafizyki, ale i do bólu realnej cielesności oraz brutalności pracy.



Dzień zamknęło spotkanie „**Manifest**”. Justyna Sobolewska rozmawiała z **Mateuszem Pakułą** o książce „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”. To opowieść o umieraniu — szczerza, intymna, groteskowa, brutalna, smutna i okropnie śmieszna. To historia o rodzinie w sytuacji granicznej, o Kościele, instytucjach opiekuńczych i służbie zdrowia, która zawałają sprawę. To w końcu krzyk przeciwko nielegalności eutanazji.



NIEDZIELA - dzień 5

Festiwalową niedzielę otworzyło spotkanie „Ukraińska saga” z pochodzącą ze Lwowa **Natalią Śniadanko** z którą Justyna Sobolewska rozmawiała o powieści „Porządne papiery arcyksięcia Wilhelma”. Sceny nam współczesne sąsiadują tu z obrazami schyłku imperium Habsburgów, latami wojen i sowiecką dominacją, a wszystko spaja historyczna i magiczna postać-duch. To niezwykła książka o duszy Ukraińców - z urodzenia lub z wyboru.



Kolejnym wydarzeniem było spotkanie „Świat miniony”. Gościem Pauliny Małochleb była urodzona we Frankfurcie nad Menem, wielokrotnie nagradzana pisarka **Zsusa Bánk** której polskie tłumaczenie powieści „Jasne dni” ukazało się w 2014 r. Autorka opowiada historię trzech rodzin i towarzyszy jej młodym bohaterom, gdy pokonują prądy i mierzyny życia, szukając jego głębi. Odmalowuje miłość i zdradę, winy i przebaczenia młodości. To opowieść o tym, że przeszłość nigdy nie odsłania wszystkich tajemnic, że za jasnością kryje się cień, a życie często zmienia się w jednej chwili.



Następnie odbyło się spotkanie „W czasach zarazy”. Wojciech Bonowicz przeprowadził rozmowę z poetką **Kamila Janiak** laureatką Nagrody Poetyckiej Silesius za książkę „Zakaz rozmów z osobami nieobecnymi fizycznie”. Autorka zastanawia się nad losem wykluczonych i marginalizowanych, ludzi w trudnej sytuacji ekonomicznej i jednocześnie prywatnej, borykających się z wielopoziomową przemocą - w tym dzieci. To zbiór mocny i jednocześnie cichy, krzyk jest tu skryty pod warstwą dobrze wyważonych, choć dobitnych

fraz i lakonicznych, lecz dosadnych słów.



Kolejnym wydarzeniem w niedzielnym programie było spotkanie „O tłumaczeniach literatury ukraińskiej”. Gościem Andrzeja S. Jagodzińskiego była **Katarzyna Kotyńska** ukrainistka, literaturoznawczyni, tłumaczka literatury ukraińskiej i białoruskiej. Autorka przekładów książek m.in: Jurija Andruchowycza, Sofii Andruchowycz, Oksany Zabuzko. Laureatka Nagrody dla Tłumacza przy Nagrodzie Literackiej Europy Środkowej Angelus za przekład powieści Oksany Zabuzko „Muzeum porzuconych sekretów”.

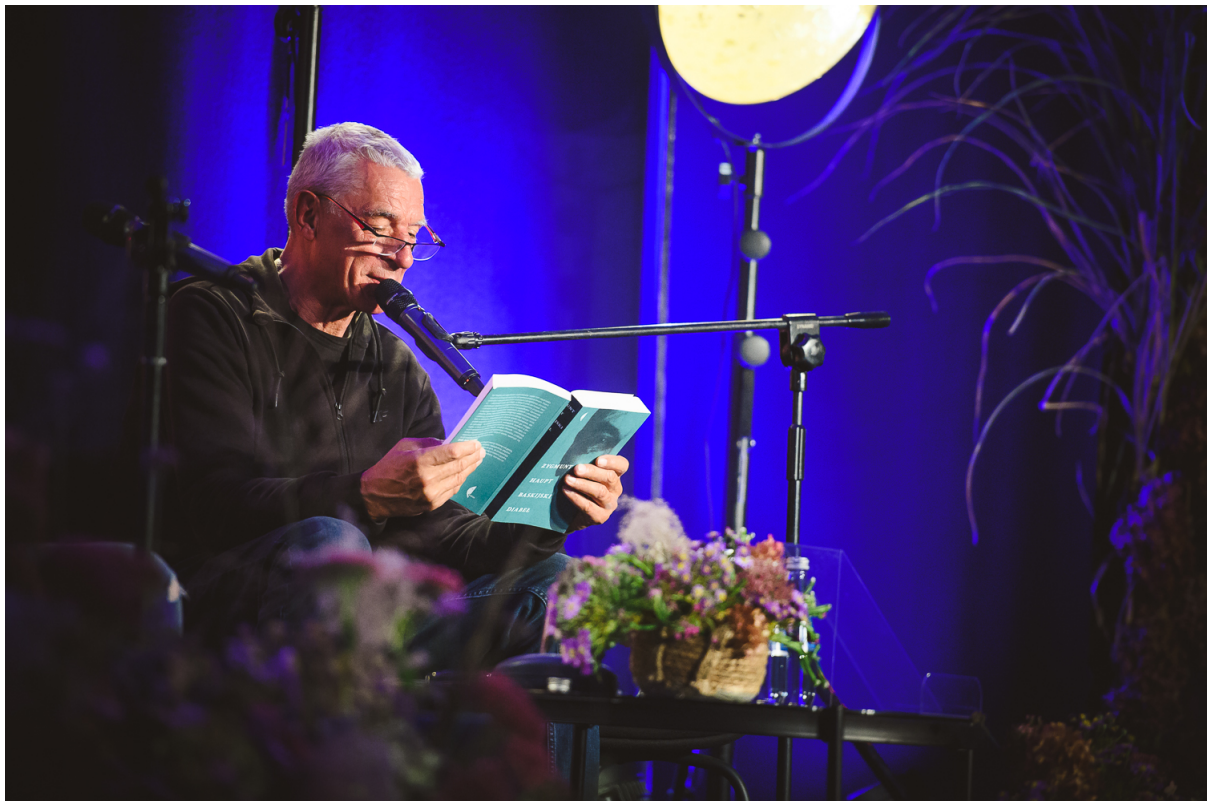


Nie kończąc jeszcze festiwalowej niedzieli, miało miejsce wyjątkowe spotkanie „Powieść parahistoryczna” z **Jurijem Andruchowyczem** ukraińskim poetą, prozaikiem, eseistą, tłumaczem i wokalistą, laureatem m.in. Literackiej Nagrody Europy Środkowej Angelus i Międzynarodowej Nagrody Literackiej Vilenica. Darek Foks będzie rozmawiał z nim o książce „Kochankowie Justycji”, która powstawała 27 lat. To barwna mozaika literacka osadzona w galicyjskich realiach, łącząca w sobie stylistykę powieści łotrzykowskiej

z elementami rasowego kryminału, czy nawet analizy historycznej bazującej na źródłach. Zabawa formą i dystans, tak typowe dla autora, widoczne są tu na każdym kroku i twórczo rozwijają jego dorobek w tym zakresie.



Dzień i cały już Festiwal zakończył się w sposób wyjątkowy, „Czytaniem prozy **Zygmunta Haupta**” na dwa głosy i dwa języki. **Andrzej Stasiuk** dyrektor artystyczny Festiwalu przeczytał opowiadanie „Z kroniki o latającym domu”, a **Jurij Anduchowycz** opowiadanie „Baskijski diabeł”.





Organizatorami Festiwalu im. Zygmunta Haupta byli: Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach, Akademickie Biuro Kultury i Sztuki Alma Art, Wydawnictwo Czarne, Miasto Gorlice, Gorlickie Centrum Kultury.



Spotkanie zrealizowano we współpracy z Wrocławskim Domem Literatury. Spotkanie organizowane we współpracy z Goethe-Institut w ramach kompleksowego pakietu działań, na które Niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przeznacza środki z budżetu uzupełniającego na rok 2022 w celu złagodzenia skutków rosyjskiej wojny napastniczej przeciwko Ukrainie.



Źródło: Gorlickie Centrum Kultury

Fot.: Zdjęcia pochodzą z oficjalnej strony Festiwalu:

<https://www.facebook.com/ZygmuntHauptFestival> oraz Przemysław Przybyłowicz